

E. Gierek przyjął H. J. Wischniewskiego...

21 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce członka Zarządu Federalnego SPD, posła do Bundestagu Hansa Juergena Wischniewskiego. W toku rozmowy wymieniono poglądy na temat niektórych problemów rozwoju wzajemnych stosunków między PRL i NRF. Rozmowa upłynęła w rzeczowej i przyjaznej atmosferze.

...i ambasadora PRL w Królestwie Danii

21 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Królestwie Danii Stanisława Pichlę.

Polsko-algierska umowa gospodarcza

W ostatnim dniu pobytu polskiej delegacji rządowej w Algierii wicepremier Kazimierz Olszewski i algierski minister handlu Lajasz Jaker podpisali umowę obejmującą całokształt stosunków gospodarczych, współpracy i wymiany naukowo-technicznej. Przewodniczący polskiej delegacji rządowej, spotkał się w dniu 21 bm z prezydentem Algierii - Huari Bumediemem.

Chile

Częściowe porozumienie

Rząd Salvadora Allende nie ustaje w wysiłkach zmierzających do jak najszybszego zlikwidowania długotrwałego konfliktu z prywatnym sektorem transportu. Jeśli idzie o właścicieli prywatnych autobusów międzymiastowych, zgodzili się oni wznowić pracę. Natomiast właściciele prywatnych ciężarówek nadal obstają przy swoich ekonomicznych żądaniach oraz postulatach natury politycznej.

We wtorek kontynuowano, rozpoczęte poprzedniego dnia, rokowania między nowym ministrem transportu i robót publicznych, gen. Humberto Maglio ochettim, i koordynatorem wojskowym, gen. Hernanem Bradym, a przewodniczącym federacji ciężarówek - Juanem Jaramą. Przedstawiciele rządu zapraszają się do optymistycznie na szanse zakończenia konfliktu. Dopóki jednak strajk nie zostanie zakończony władze wojskowe nadal przejmują porządek przez strajkujących pojazdy, aby wykorzystać je przy pomocy ochotników społecznych do przewozów towarów.

Ochronne tornistry ze Zgorzelca

Spółdzielnia „Delta” w Zgorzelcu przygotowała na nowy rok szkolny nowy model tornistrów uczniowskich. Są one powielane kolorowymi lakierami i wyposażone w sławetka odbiłskowe umieszczone na zewnętrznej stronie. Spółdzielnia wyrabia rocznie 360 tys. tornistrów, co stanowi 40 proc. krajowego zapotrzebowania. Tornistry wykonuje się w 10 asortymentach - dla różnych grup wieku - dla skóry i ze skayu.

Kto jak PRACUJE

Batalia o plan

W rubryce tej informujemy o radościach i kłopotach towarzyszących na co dzień pracy łódzkiej przedsiębiorstwa. Co przeszkadza w produkcji, a co zabija na uznanie? - Odpowiedzi na te pytania szukaliśmy wczoraj w Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego „Bonax”.

- Cieszymy się, że nareszcie, poprawiła się pogoda - ustyszałam na wstępie, i trudno dziwić się temu oryginalnemu wyznaniu, bo w starych, niedostatecznie wentylowanych pomieszczeniach zakładów przy ul. Kopernika, ubytek paru choćby tylko stopni ciepła na termometrach witalny jest z ugiem. Odpadły zatem, przynajmniej na razie, kłopoty z uciążliwymi upałami. Pozostały jednak inne.

W czerwcu i lipcu denerwowały nierytmiczne dostawy surowca. Teraz jest już znacznie lepiej, ale... każdego dnia brakuje przeciecznie przy warsztatach pracy ok. 110-115 osób korzystających ze zwolnień lekarskich. A przecież listę nieobecnych powiększają, właśnie w letnich miesiącach, urlopowicze. I choć zakładano, że z urlopowców korzystać będzie ok. 12 proc. załogi (na ok. 1870 osób zatrudnionych w „Bonaxie”), to i tak ilość ta zwiększyła się do 14 proc.

- Czy zatem plan produkcji w sierpniu będzie wykonany? - pytam dyrektora.

- Jestem - mimo wszystko - o dobrej myśli. Równie ciężko było w lipcu, a jednak uporaliśmy się ze wszystkimi wskaźnikami. Najgorsze są oczywiście, te wszystkie, usprawiedliwione nawet, nieobecności, które mnożą się - jak wskazuje moje doświadczenie - właśnie w okresie letnim. W efekcie zwiększony wysiłek produkcyjny spoczywa na uszczupionej załodze.

Tyle dyrekcja przedsiębiorstwa. A co przeszkadza w codziennej pracy robotnikom „Bonaxu”?

- Jak przychodzi duchota i upał, to zaczyna się biegać za napojami - powiedział mi tkacz Jerzy Uznański - każdy dba tylko o siebie, a to przecież strata czasu. Czy nie moglibyśmy majstrowie zadbać o to, by napoje były do starczane do hał?

Kobiety pracujące w wykończalni małą natomiast inne kłopoty: duszno. Zwłaszcza w czasie upalnych dni. Przydałby się jakiś „wiatraczek”, bo okienne wentylatory nie wystarczają...

Cena 50 gr

Łódź, środa 22 sierpnia 1973 r.

Rok XXIX

Nr 198 (7689)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 21 bm. zapoznalo się z przebiegiem i wynikami rozmów między prezesami Rady Ministrów PRL i ZSRR - P. Jaroszewiczem i A. N. Kosyginem, które odbyły się w Moskwie w dniu 14 sierpnia br. W rozmowach omówiono rozwój wzajemnych dostaw i współpracy gospodarczej w latach 1976-80. Szczególną uwagę poświęcono specjalizacji i kooperacji produkcji oraz pogłębieniu procesów integracji ekonomicznej pomiędzy obu krajami. Biuro Polityczne uznało, że przeprowadzone rozmowy stanowią kolejny krok w dziedzinie rozwijania wszechstronnej współpracy gospodarczej oraz naukowo-technicznej pomiędzy PRL i ZSRR i przyczynia się do pomyślnej realizacji programu socjalistycznej integracji krajów członkowskich RWPG oraz ustaleń XXVII sesji RWPG.

Biuro Polityczne KC PZPR dokonało wstępnej oceny tegorocznych zniw. Dzięki dobrej pracy i zaangażowanej postawie rolników, odpowiednio wczesnym przygotowaniem organizacyjno-technicznym i skutecznej działalności instytucji obsługujących rolnictwo, zniwa przebiegają sprawnie i są już na ukończeniu.

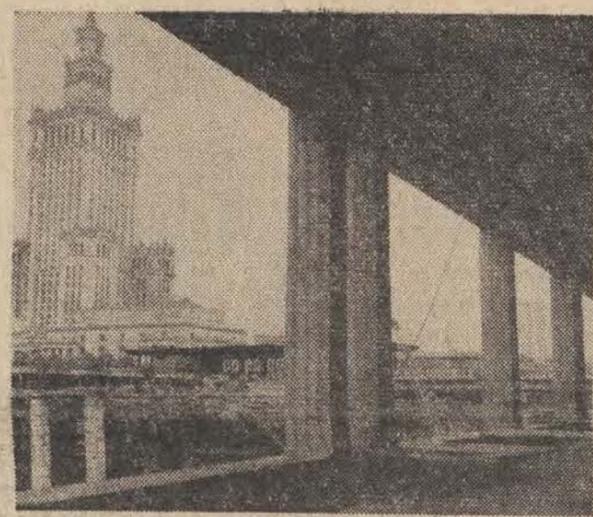
Biuro Polityczne wysoko oceniło działalność wszystkich instancji partyjnych, poszczególnych ogniw administracji państwowej i gospodarczej, a zwłaszcza naczelników gmin w okresie zniw.

Pozytywnie oceniono także działalność środków masowego przekazu w zakresie informacji o przygotowaniach i przebiegu kampanii zniwowej.

Wyrażając uznanie rolnikom i pracownikom instytucji obsługi rolnictwa za dotychczasową dobrą pracę Biuro Polityczne zwróciło uwagę, że obecnie należy przyspieszyć siewy rzepaku i prace uprawowe oraz zapewnić właściwy przebieg zbioru ziemniaków i buraków cukrowych. Zgromadzenie możliwości dużych zasobów pasz i należyście przeprowadzenie siewów jesiennych to główne zadania rolnictwa w najbliższym czasie.

Biuro Polityczne zatwierdziło program tegorocznych centralnych uroczystości dożynkowych, które odbędą się w dniu 2 września br. w Białymstoku. W uroczystościach dożynkowych wezmą udział przodujący rolnicy indywidualni, pracownicy PGR, POM, przemysłu rolno-spożywczego i przemysłu maszyn rolniczych. Powierzenie władzom województwa białostockiego roli gospodarza dożynek stanowi wyraz uznania dla uzyskanej w tym województwie wysokiej dynamiki przyrostu produkcji rolnej w ubiegłym i bieżącym roku.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Mieszkańcy stolicy i przyjezdni z uwagą śledzą wzrastające coraz to nowe elementy wznoszonego Dworca Centralnego. Już bowiem w końcu grudnia z nowych peronów bloku południowego odjadą pierwsze pociągi. Ekipy budowlanych pracujących na dwie zmiany, przystąpiły obecnie do montowania konstrukcji pod żelbetową płytę, którą pokryje cynk. Na tej właśnie płycie w przyszłym roku rozpocznie się wznoszenie głównej hali dworcowej. N.z.: fragment budowy Dworca Centralnego.

CAF - Matuszewski

Były policjant uczestnikiem spisku przeciw Nixonowi

Napływają dalsze wiadomości o wykrytym spisku, który miał na celu zabójstwo prezydenta USA, Richarda Nixona. Agencje informują, że wydano

Ponad 1,1 mld. zł na koncie NFOZ

Centrum Onkologiczne powstaje w Ursynowie

Kwota zgromadzona na koncie NFOZ przekroczyła już 1,1 mld zł. Z części tego funduszu zbudowane zostaną nowoczesne placówki medyczne o zasięgu ogólnopolskim: Centrum Kardiologiczne, leczenie schorzeń wieku starczego oraz Centrum Onkologiczne. Zapada już decyzja o zlokalizowaniu tego ostatniego na terenie Ursynowa pod Warszawą.

Nie bez przyczyny na jedno z czołowych miejsc wysuwa się rozwój onkologii. Liczba zachorowań na choroby nowotworowe wykazuje na całym świecie, również w Polsce, tendencję wzrostową. W tej sytuacji leczenie i zapobieganie powstawaniu tej groźnej choroby staje się potrzebą chwili.

Na Centrum Onkologiczne złożą się: nowoczesny, kilkusetłóżkowy szpital oraz doskonale wyposażone zaplecze naukowe, badawcze. Ośrodek skupi najlepszych w kraju specjalistów. Będzie on stanowił rodzaj sztabu walki z nowotworami przekazującego doświadczenia wszystkim placówkom onkologicznym w Polsce.

G. Kallai spotkał się z J. Szydłakiem

21 bm. przebywający na wypoczynku w Polsce członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, przewodniczący Prezydium Ogólnowęgierskiej Rady Patriotycznego Frontu Ludowego - Gyula Kallai spotkał się z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR - Janem Szydłakiem.

Podczas spotkania poinformowano się wzajemnie o aktualnych problemach i perspektywicznych zadaniach budownictwa socjalistycznego w obu krajach oraz omówiono niektóre aspekty dalszego, wszechstronnego rozwoju stosunków polsko-węgierskich.

Rozstrzelanie przywódców zamachu stanu w Laosie

Laotański minister obrony oświadczył we wtorek w czasie konferencji prasowej w Vientiane, iż kilku przywódców niedanego zamachu stanu ujętych w poniedziałek przez oddziały przodkowe - zostało rozstrzelanych.

Główny przywódca i organizator zamachu, były generał lotnictwa Thao Ma zginął w poniedziałek, gdy pilotowany przez niego samolot został zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą. Laotański minister obrony oświadczył również, że wszystkie wskazujące na to, iż zamach stanu zorganizowany został wyłącznie przez polityków żyjących na emigracji w Syjamie i że żadna z osobistości aktualnych władz laotańskich nie była w to winna szana.

Czego nie zna piosenka?

(Red. J. Kalarasowski telefonuje z Sopotu)

- Piosenka nie zna granic - można odpowiedzieć, zgodnie zresztą z hasłem sopockich festiwałów. Ale granice, to niestety, nie wszystko, czego piosenka nie zna. Przesłuchałem już na próbę i podczas wczorajszego (dziś wieczorem transmitowanego w dwu różnych wersjach przez radio i TV) koncertu, co najmniej trzy czwarte spośród

zgłoszonych utworów i, prawdę mówiąc, zachwyty żaden we mnie nie wzbudził. Owszem - sporo piosenek niezłych, melodyjnych, budowanych ze znanym smakiem, ale, jak dotąd, żadnych rewelacji.

Rozmawiałem na ten temat z Henrykiem Debichem, który ma w tym roku na swoim koncie, łącznie z sopockim, 6 festiwałów (trzy razy jako juror, trzy razy - dyrygent), a w związku z tym „w uszach” co najmniej tysiąc utworów. Mając to rozważając, Debich mówi o zastojach w świecie „festiwalowej piosenki”. Być może też to sprawa dużej chłonności rynku - telewizyjnego, radiowego, estradowego - chłonności, która nie pobudza ambicji kompozytorów i autorów tekstów. Na wieki wieki nie zgłaszają się też wielkie sławy wykonawcze - a jeśli już - wola startować poza konkursem, nie chcąc, w przypadku przegranej, być nadal poszukiwanym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tajemnicze zebrania w Pekinie

Przeprowadzeniem takiego „zjazdu”, który stworzyłby możliwość, przy zachowaniu poprzedniej nomenklatury organów partyjnych, wykorzystania ich do umocnienia w kraju dyktatury wojskowego ugrupowania biurokratycznego. Pekinśki korespondent „France Presse” uważa, że „zjazd” potrzebny jest maolistom również w tym celu, aby publicznie ptepić Lin Biao, byłego „następcę Mao Tse-tunga”. W związku z tym prasa zagraniczna zwraca uwagę, że w Pekinie zaostrzyła się walka między grupą tzw.

„lewicowców”, do których zalicza się Cziang Czing, Jao Wen-juana i innych, a grupa „pragmatyków” z Czou En-lajem na czele. „Lewicowcy” rozpoczęli ostatnio nową rundę kampanii propagandowej „dla poparcia wskazan Mao Tse-tunga”, mającej umocnić ich pozycje i, w jakiejś mierze, usprawiedliwić przegięcia „rewolucji kulturalnej”.

Agencje zachodnie powołując się na źródła chińskie, piszą o niestabilności sytuacji politycznej w Chinach. Dzienniki pekńskie donoszą, że w kraju trwa walka „walka dwóch linii” i nawołują do „skoroczenia z kontrrewolucjonistami i formami politycznymi” pokroju Liu Szao-tsi i Lin Biao.

Tajemniczość i atmosfera napięcia otaczające wszystko, co dzieje się w Pekinie, świadczy, zdaniem prasy, o tym, że kierownictwo chińskie boryka się z poważnymi trudnościami odwierciedlającymi ogólny kryzys kursu politycznego maolistów, a także o tym, że obecne kierownictwo chińskie szuka wyjścia z tego kryzysu we wzmaganiu wrożej kampanii antyradykalnej. „Odroczenie zjazdu spowodowane jest rozbieżnościami w łonie obecnego KC partii co do tego, jak utrwalić istniejącą w Chinach reżim” - pisał przed paroma dniami brytyjski „Daily Telegraph”, podkreślając, iż rozdziewki w najwyższym kierownictwie chińskim dotyczą „takich sfer, jak polityka zagraniczna, gospodarka i obrona”.

VII Międzynarodowy Kongres Słowistów rozpoczął obrady

21 bm. w Warszawie otwarto obrady VII Międzynarodowego Kongresu Słowistów. Jego uczestnikami jest blisko 2 tys. naukowców z 27 krajów. Na uroczystość otwarcia Kongresu przybył marszałek Sejmu — Stanisław Gucwa.

Otwierając obrady przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Słowistów prof. Witold Doroszewski odczytał list honorowego protektora Kongresu, przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego, skierowany do uczestników spotkania. H. Jabłoński, przesyłając uczestnikom Kongresu najlepsze pozdrowienia, życzył, by VII Międzynarodowy Kongres Słowistów stał się ważnym wydarzeniem w historii sławistyki, by toczące się w czasie jego obrad dyskusje przyczyniły się do dalszego, możliwie największego rozwoju tej ważnej dziedziny nauki.

W imieniu rządu PRL uczestników Kongresu powitał minister oświaty i wychowania — Jerzy Kubiński. Kongres obraduje w okresie, w którym wszyscy uświadamiamy sobie z radością i nadzieją, że wysiłki zmierzające do odprężenia międzynarodowego, do uwaterławienia pokoleń na świecie dają realne rezultaty — powiedział on.

Tragedia w Tatrach

W górach znów zanotowano śmiertelny wypadek podczas wspinaczki — wysokogórskiej. 20 bm. dwóch mężczyzn oraz kobieta pokonywały bardzo trudną drogę „Korosałowicza” na ścianie Kazańczy nad Morskim Okiem. W pewnym momencie 26-letni mieszkaniec Sopotu Ryszard Rudziński odpadł od ściany i runął w dół ponosząc śmierć na miejscu. Jego partner 27-letni Ryszard Domanski z Pruszcza Gdańskiego został połączony przez spadającego koleję, ale na szczęście zawisł na jednej z pól skalnych. Został uratowany przez GPRP i odwieziony do szpitala, gdzie stwierdzono, że jego życie nie zagrożone niebezpieczeństwem. Blonąca udziła we wspinaczkę kobieta, nie doznała żadnego szwanku. GPRP sprostowało ją ze ściany do schroniska w Morskim Oku.

SPORT • SPORI • SPORT • SPORI • SPORT • SPORI • SPORT • SPORI

J. Kierzkowski na starcie

Od kilku dni kolarze nasi przebywają w Hiszpanii, przygotowując się do walki o tytuły mistrzów świata. Jako pierwszy stanął na starcie torowcy. Rozpoczęcie mistrzostw nastąpiło dziś wyścigiem indywidualnym na dystansie 1 km. Reprezentantem Polski będzie Janusz Kierzkowski.

Przypominamy, że J. Kierzkowski na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku zdobył brązowy medal, ulegając P. Trentinemu (Francja) i N. Fredborgowi (Dania), a wyprzedzając dobrze znanego w Polsce kolarza Włoch G. Sartorięgo.

Na Olimpiadzie w Monachium Kierzkowskiemu powiodło się znacznie gorzej. Zajął on 5 miejsce, przegrywając z N. Fredborgiem (Dania), D. Clarkiem (Australia), J. Schuetzem (NRD) i K. Koetherem (BRF).

Dziękujemy

Wczoraj nadeszła na adres redakcji malownicza widokówka, na której przesyłają pozdrowienia wszystkim Czytelnikom „DL” i swoim sympatykom przebywający na półwyspie Helskim na obozie przygotowawczym lekkoatletów Łódzkiego Startu.

Dziękujemy!

Dzisiaj trzecia kolejka spotkań w II lidze Widzew gra w Białymstoku

Na boiskach piłkarskich w całym kraju rozegrana zostanie dzisiaj trzecia kolejka spotkań mistrzostwo II ligi. Piłkarze Widzewa staną do pojedynku w Białymstoku z tamtejszym Włókniarzem. Początek meczu o godz. 16.15. Łódzianie wystąpią w podobnym składzie jak w sobotnim meczu z olsztyńskim Stomilem. Trener L. Jezerski zabrał także do Białegostoku Bartosiaka i Sulka.

Przypominamy, że dzisiejszy przeciwnik widzewiaków Włókniarz Białystok otrzymał drugoligowe szlify w wyniku reorganizacji rozgrywek ligowych. W zlikwidowanej klasie międzywieloletniej zajmował on środkowe rejon tabeli.

Po meczu w Białymstoku piłkarze Widzewa wyjadą prosto do Tarnowa, gdzie w sobotę



Wczoraj w Moskwie studenci nasi startując w Uniwersjadzie nie zdobyli żadnego z medalów.

Największy sukces odnieśli siatkarze. Zostali oni bezapelacyjnymi zwycięzcami swojej grupy północno-wschodniej. Pokonali oni drużynę Włoch 3:0. Polacy zademonstrowali pokaz pięknej gry. Na wyróżnienie zasłużył Rybaczewski. Siatkarki po zwycięstwie nad zespołem USA 3:0 zajęły pierwsze miejsce w północno-wschodniej grupie „B” i wraz z drużynami: Węgier, CSRS, Meksyku ubiegają się o miejsca od 5 do 8.

Koszykarki stoczyły niezwykle emocjonujący pojedynek z drużyną Węgier, przegrywając pechowo 49:51. Przyjrzeliśmy walcząc o miejsca od 5 do 8. Jeszcze gorzej powiodło się koszykarskom. Walczą oni o miejsca od 17 do 28. Wygraliśmy z Syrią 101:52.

W pozostałych meczach rozegranych dziś o mistrzostwo II ligi grupy północnej spotkają się: Arkonia — Sparta (Z), Awia — Arka, Bałtyk — Czarodzia (K), Lechia — Motor, Lublinianka — Stocznowiec, Hutnik — Warta i Stomil — Zawisza. (W)

Konfrontacje Rekonstrukcja przemysłu lekkiego

Generalna rekonstrukcja przemysłu lekkiego wkroczyła w kolejny, ważny etap — realizację zadań inwestycyjnych, przewidzianych na II półrocze br. Lista zadań „do wykonania” prezentuje się okazale: w czerwcu br. ruszyła budowa Instytutu Włókiennictwa, a przed miesiącem — Zakładu Tkanin Obciwionych „Wera”. Poczwszy od 1 października ekipy specjalistów wkroczą na plac budowy Zakładów Przemysłu Pończosznego „Feniaks”, zlokalizowanych przy ul. Brzezińskiej (Doly).

Na tym nie koniec. Rosną przecież nowe zakłady przemysłu lekkiego na Dąbrowie: Przędzalnia Czesankowa „Polani” (inwestycja o tzw. skróconym cyklu realizacji, która ma być oddana do użytku już w końcu października), Fabryka „Dywilan” i Zakład Przędz Teksturujących. W drugim zaś końcu miasta, na Teofilowie, trwa aktualnie drugi etap budowy Zakładów Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów”, a jednocześnie — począwszy od czerwca br. przystąpiono do pierwszych robót przy wznoszeniu zakładu odzieżowego.

Już samo wyciecenie kolejnych, nowo budowanych obiektów przemysłu lekkiego wystarczy, by uzmysłowić sobie olbrzymi wysiłek, jaki pokonać muszą kolejni biura projektów — inwestorzy — wykonawcy. Jak układa się zatem współpraca tych trzech „pionów”? — na pytanie to odpowiedział, i to — generalnie rzecz biorąc — pomyślnie, konfrontacja zainteresowanych stron zorganizowana onegdaj w Prezydium RN m. Łodzi. Nie zabrakło jednak potknięć — kłopotów z przygotowaniem dokumentacji i placu budowy Centralnej Dzierwiarni na Dąbrowie — największej z rozpoczynanych w tym roku inwestycji. Odnotowano również od 1—2-miesięczne opóźnienie przy budowie oddziału przędz w „Maltezie”. Są to jednak — w zestawieniu z całością zadań inwestycyjnych — niewielkie rysy, które, miejmy nadzieję — zostaną szybko usunięte. (at)

Nieszczelności w „Skylabie”

mydła, którym namydlił całą powierzchnię zbiornika. Tymczasem Jack Louisa badał system chłodzenia stacji, w którym również wykryto nieszczelności. Jednakże nie zagrażające powodzeniu misji. Trzeci astronauta dr Owen Garriott przez 9,5 godziny prowadził obserwację Słońca. Dotychczas astronauta poświęcił 88 godzin na obserwację procesów zachodzących na powierzchni tej gwiazdy.

Załoga „Skylaba” przelatała na Ziemię obrazy telewizyjnie plaskowemu Maza w Andach Peruwiankich, gdzie znajdują się jakieś tajemnicze budowle. Na najbliższy piątek zaplanowano kolejne wyjście w przestrzeń kosmiczną Beana i Garriotta, którzy wymienią zasobniki i taśmami filmowymi w tzw. obserwatorium słonecznym.

Długo nie zagrzała miejsca... „Hippiesi” w Kolumnie

Od kilku dni do Kolumny ścigały grupy dzwaniące poubieranych osobników piel obolga, o trochę przydługich włosach. Jak się okazało, rodzimi „hippiesi” (czytaj: obiboki i niebieskie ptaki) te właśnie miejscowości wybrali na swój kolejny „zjazd”.

Długo nie zagrzała tu jednak miejsca. Funkcjonariusze milicji zlikwidowali obozowisko kilkudziesięcioposobowe — towarzysza Nie trzeba dodawać, że okoliczni mieszkańcy odetchnęli z ulgą. (dc)

Bezmedalowy dzień w Moskwie

- Niepowodzenia pod koszem
- Sukces siatkarzy
- Klęska Wiernika

W skokach do wody z trampoliny A. Wiernik zajął dopiero — 12 miejsce. Na wyróżnienie zasłużył skoczniowiec: ZSRR, USA, i Japonii. Medalowe szanse posiadają nasze floreciści, które wygrały wczoraj mecz z Francją 11:5, ale przegrały z zawodniczkami ZSRR 5:11.

Ze zmiennym szczęściem walczeli nasi zapasnicy w stylu wolnym. Najsmutniejsze jest to, że Cwikowski i Dzięcioł zostali zdyskwalifikowani za pasywną walkę. W eliminacyjnych spotkaniach zwycięstwa odnieśli: Godlewski, Kos i Lipski.

R. Skowronek i inni

walizacji ze znakomitymi dziesięcioboistami ZSRR.

Obok Skowronka i Katusa, mamy jeszcze wielu innych młodych i dobrze zapowiadających się przedstawicieli tej konkurencji. Zaliczyć do nich należy: Janeczek, Kozakiewicz, Nikić, Szczerka, Gurgula, Mierzejewskiego, Krawczykowski, Ciuryś, Stanisławski i Zabięgowski. Każdego z nich stać na osiągnięciu dobrego, stojącego na przyzwoliwym, i to nie tylko europejskim poziomie wyniku. Mamy też prawo sądzić, że nasza dziesięcioboista nie sprawa zawodow, w czasie występów w europejskich pucharach. (ja-nie)

15 łódzkich lekkociężców w kadrze

PZLA ogłosił listę kadrowców na czwarty kwartał. Na liście tej znajdują się również łódzianie: Pawłowska, Kamińska, Wagner, Czerbniak, Wasikiewicz, Siciński, Maranda, Rębacz, Chudecki, Jędrzejczak, Stepien, Garny, Stopczyk, Kmiecik i Górski.

Tradycyjny Bieg Szlakiem Barykad ma się odbyć w tym roku 15 września na stadionie Startu. Rozpoczęte zostały już przygotowania związane z organizacją tej imprezy.

Posiedzenie Biura Politycznego

(Dokończenie ze str. 1)

W kolejnym punkcie obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją rządu o stanie przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego 1973/74. Z dniem 3 września br. naukę w szkołach ogólnokształcących i zawodowych podejmie 6.830 tys. uczniów, w tym 1.254 tys. uczniów klas pierwszych poszczególnych typów szkół. W br. przygotowania do nowego roku szkolnego rozpoczęto już w miesiącach maju i czerwca. Aktualny stan przygotowań do rozpoczęcia roku szkolnego oceniono pozytywnie, zwłaszcza w zakresie przygotowania nauczycieli do pracy w nowym roku szkolnym oraz rozwoju i zmian w sieci szkolnej.

Biuro Polityczne, zgodnie z uchwałą IX Plenum Komitetu Centralnego postanowiło, w ramach przygotowań do krajowej konferencji partyjnej, ogłosić dzień 30 września br. (niedziela) dniem ogólnopartyjnego czynu społecznego i produkcyjnego. W czynnie wezmą udział wszyscy członkowie partii, oprócz normalnie pracujących w tym czasie w zakładach o ruchu ciągłym. Organizatorami czynu będą komitety powiatowe, miejskie i dzielnicowe oraz gminne PZPR.

Czego nie zna piosenka?

(Dokończenie ze str. 1)

granej, narażać na szwank swojej artystycznej reputacji.

Przykładem tego jest choćby koncert, który będzie można dziś (nie wiem czy w całości), obejrzeć w TV, choć przecież wykonawców interesujących, a przynajmniej dobrze się zapowiadających, na nim nie brakowało.

Dobrze wystartował Diord Peruzovic z Jugosławii, laureat (druga nagroda) tegorocznej „Bratysławskiej Liry”, legitymując się tourneem po ZSRR, USA, NRD, Włoszech, prezentując m. in. nagrodzoną już w ubiegłym roku przez publiczność Słoneczną piosenkę „Di si bija kod je grmla”. Podobała się również Belgijska Lucy Paule ze swoim „Rien” oraz „J'aimé tout pis pour moi”. Nie dziwnego — p. Lucy sama komponuje, a poza tym ma za sobą wokalistykę i studia aktorskie.

Jugosławia Udaremienie porwania samolotu

Jak poinformowała Agencja Tanjug, władze bezpieczeństwa aresztowały w poniedziałek trzech mężczyzn, którzy planowali uprowadzenie samolotu pasażerskiego z portu lotniczego w Brniku w Słowenii i ucieczkę na jego pokładzie za granicę. Zaniechali oni ponadto wymusić okup w wysokości miliona dolarów. Podejrzani: Dusan Cirin (lat 24), Milan Gasparini (19 lat) i Goran Mise (21 lat), pochodzący z Lublany, zostali zatrzymani w areszcie tymczasowym do czasu zakończenia śledztwa w tej sprawie.

Poliscja została uprzedzona o przygotowywanym uprowadzeniu samolotu przez anonimowego informatora i od kilku dni znajdowała się w stanie pogotowia. Porywacze zatrzymano gdy wsiadali do samolotu.

Koncerty nadawane przez TV dziś i jutro należą do tzw. międzynarodowych, „płytych”. Jury oceniając oba łącznie, przyzna trzy nagrody, ponadto nagrodę specjalną, równorzędną z nagrodą pierwszą, polscy reprezentanci w jury przyznają za piosenkę wyróżniającą się walorami ideowo-artystycznymi. W dniu polskim (koncert transmitowany przez TV w piątek) jury dysponuje trzema nagrodami dla najlepszych wykonawców piosenek polskich. Największym jednak zaszczytem będzie Grand Prix de Disque, którą uhonorowany zostanie najlepszy występ podczas całego sopockiego festiwalu.

Drugi nurt tej wielkiej imprezy, to pokazy, kiermasze i giełdy płytowe. Pisałem wczoraj o entuzjastycznym tonie o kiermaszu płytowym, wymieniając tytuły, nazwiska wykonawców... Dziś ooholąłem. Próbowałem kupić bluesy Diany Ross i — nic z tego. Najatrakcyjniejsze płyty sprzedawane zostały w hali po 30 najtęż egzemplarzy. Cóż to jest dla tłumów przelewających się przed stoiskami na moło. Potrzebnie — z giełdy płytowej, podczas której firmy

Komunikat „Totka”

PP. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 19. 08 73 r. stwierdzono: 26 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po około 6.500 zł 391 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po 438 zł, 3.698 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 46 zł, 2.552 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 8 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 19. 8. 73 r. stwierdzono: 2 rozw. z 6 trafieniami — wygrane po 997.690 zł; 3 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 665.127 zł; 187 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 14.000 zł, 11.331 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 293 zł; 213.172 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 15 zł.

Kukuleczka ołaci...

KUKULECZKA płaci: za pięć trafień zwykłych zł 4.747, za cztery trafienia premiiowane zł 204, za cztery trafienia zwykłe zł 104, za trzy trafienia premiiowane zł 20, za trzy trafienia zwykłe zł 10.

Na wygraną za 6 trafień w bieżącej grze przypada około 270.000 złotych.



Tak właśnie pocieszyliśmy przyjaciela, który o stałno bardzo cierpił na brak sukcesów (sz.)

Słowo drukowane

„Panie Redaktorze! Byliśmy w zeszłym tygodniu w parku im. 1 Maja (d. Stefanańskiego). Podchodzimy do kiosku nr 1 żeby czegoś się napić i widzimy duży napis: „Napoje chłodzące w dużym wyborze”. Spytaliśmy o cokolwiek, ale nie było niczego — poza niegrzeczną ekspedientką.

Posłaliśmy potem do kiosku nr 2 i napoje były, choć nie było żadnej reklamy.

Zaczynam już wątpić w słowo drukowane!”

Maciej K.

Zostawili i poszli

„Reflektorowi Aleksandrowi skądś róg Traktorowej — od trzech miesięcy leży tu stary znak drogowy i nikt go nie zabiera. Nie chodzi mi o nowy znak — nowy jest — ale dlaczego nie pamięta się o starym? Czyżby nie nadawał się on już nawet na łom? Moim zdaniem — szkoda!”

Józef M.

(ul. Traktorowa)

Ani grama mniej!

„Reflektorowi”, zrób przepiękną prani przy ul. Rodakowskiej! Ile razy przynoszę tam bieliznę do prania, tyle razy mi odmawiają tłumacząc, że mogą przynieść co najwyżej porcję 8-kilogramową. A jeśli ktoś — jak ja — nie ma tak dużego gospodarstwa, to co? Tępie nonsensy, bo naprawdę utrudniają nam życie!”

P

(Niemcewicz 5/7)

Adres Reflektorka: „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 16, 90-103 Łódź. „Reflektorem po Łodzi”. Nasze telefony: 137-47 i 341-10.

PISZCIE DO NAS I TELEFONUJCIE! CZEKAMY!

Wszyscy oczekują na ten pawilon

Najwięcej kłopotów mieszkańcom nowych bloków w okolicach ulic Wrzeszczeńskiej, Sierakowskiej, Limanowskiego i Malinowej sprawiają zakupy, a co dzień, zwykła czynność, bez której nie sposób się obejść. W okolicy jest tylko jeden sklep spożywczy (przy ul. Limanowskiego 99). Po mięso, artykuły drogerijne, po warzywa, artykuły gospodarstwa domowego i inne trzeba odbywać dalekie wędrowanie.

Nie przeto dziwnego, że mieszkańcom tych bloków bardzo leży na sercu obudowa pawilonu handlowego przy ulicy Sierakowskiej. Budowa, która rozpoczęła się już dość dawno temu, i o której jakby zapomniano. Przygotowane fundamenty zarosły trawą i chwastami, niektóre okazy mają ponad metr wysokości.

Ale od tygodnia na tej zapomnianej, wydawałoby się, budowie znów pracują. Pojawia się brygada budowlanych z LPBM 3.

Naszego reportera poinformowano w Spółdzielni Budowlano-Mieszkalowej „Ogniw” (inwestor), że pawilon jeszcze w tym roku będzie oddany do użytku. Termin — 3 grudnia 1973 r. Informację tę potwierdzono w „Inwestprojekcie”.

Tak więc lokatorzy bloków „Ogniw”, „Lokatora” i „Bawelny” doczekają się swego minicentrum handlowego. Będą tu m. in. sklep spożywczy, warzywno-owocowy, sklep z art. gospodarstwa domowego i sklep mięsny. Położenie kresu kłopotom związanym z zakupami zależy więc tylko od budowlanych. (Mich.)

Z ukosa

Urlopy w salonach

„Mam 51 lat, 178 cm wzrostu i 89 kg wagi. Chciałem kupić zwykłą letnią koszulę bez rękawów oraz zaopatrzyć się w palto zimowe. W tym celu przeszedłem wszystkie sklepy od pl. Wolności do pl. Niepodległości i nie znalazłem nic stosownego. Ale chodził mi nie tylko o braki typowych artykułów dla typowego klienta, lecz przede wszystkim o stosunek do niego. W sklepach o pięknych wnętrzach siedzą rozparte damy i znużonym wzrokiem

Dziś oferta PSS Jak ubrać ucznia

od stóp do głów i co mu włożyć do tornistra

Wczoraj przed „Centralem” otwarto kiermasz artykułów szkolnych. W estetycznych stoiskach sprzedaje się obuwie, dziewiarstwo, galanterie skórzaną, kanki, artykuły sportowe, nakrycia głowy oraz artykuły papirnicze. Kiermasz będzie czynny codziennie od godz. 11 do 18 — do końca września.

Sezon szkolny rozpoczął się na dobre w siedmiu domach towarowych PSS, 25 sklepach z odzieżą i 44 z obuwiami.

Po raz pierwszy dyrekcja PSS Bałuty nawiązała ścisły kontakt ze sklepikami szkolnymi w północnej części miasta. Sklep przy ul. Wrocławskiej 10 pracuje teraz codziennie od godz. 8 (zwykle od 10) i te dwie godziny poświęca na dostawę artykułów do 62 szkół. Zorganizowano też „gorącą linię” telefoniczną w dyrekcji pod nr 390-02.

Wiele sklepów wychodzi z artykułami szkolnymi na ulicę, a sklepy spożywcze na obrzeżach miasta urządziły kąciki z artykułami szkolnymi, przeważnie papierniczymi. Przy ul. Limanowskiego 178 uruchomiono dodatkową sprzedaż pończosznictwa, obuwia i dziewiarstwa dla młodzieży.

27 sierpnia, uruchomiony już przy ul. Piotrkowskiej 104 (w gmachu Prezydium RN, prawa oficyna, parter), kiermasz zapoznany zostanie w odzież szkolną. Przed sklepem przy ul. Piotrkowskiej 100 zorganizuje się sprzedaż fartuszków.

W dzielnicy Górna od wczoraj kiermasz przed „Pionierem”. Niestety, pod znakiem zapytania pozostaje organizacja kiermaszu w Zakładach Im. Buczka, gdyż administracja nie wyraża na to zgody. W dzielnicy połeskiej przy SDH „Gosia” organizuje się kiermasz z fartuszkami, obuwiami i dziewiarstwem, a od 27 sierpnia sprzedaż artykułów papirniczych. Pod koniec miesiąca otwarte zostaną specjalne kioski przy ul. Platonowej 1 oraz na Reikini. PSS Widzew zorganizował kiermasz róg Czerwonej i Szpitalnej i przy ul. Przybyszewskiego 84. Stoiskowa sprzedaż odbywa się przy ul. Zbozce na Stokach, na Księżym Młynie, na Olechowie i przy ul. Zbierczej.

W dniach szczytu zakupów PSS przyrzeka przedłużyć w wielu sklepach godziny pracy. (Kas.)

„Central” — „Konsument”

Aniśmy się spostrzegli a „Central” obchodzi już (29 sierpnia) swoje pierwsze urodziny. Z tej okazji tego dnia o godz. 17.30 przed SDH odbędzie się specjalna impreza artystyczna. Wewnątrz zorganizowane zostaną degustacje i pokazy. Klienci otrzymywać będą firmowe torebki, a pierwszy kupujący na każdej kondygnacji — nagrody.

Dwa dni wcześniej o godz. 11 rozpoczęła się — i porwa do 1 września — tydzień sprzedaży artykułów z NRD. Na parterze „Centralu” urządzono specjalne stoiska z towarami zakupionymi w lipskim „Konsumentie”. W sprzedaży znajdują się m. in. firanki, tkaniny dekoracyjne i sukienkowe, wykładziny podłogowe. Atrakcyjnie zapowiadają się nowości — wykładzina łazienkowa z tworzywa sztucznego w arkuszach, imitująca białą glazurę. Będą także artykuły kosmetyczne, szklane (m. in. ze szkła żaroodpornego) i jubilerskie, zegarki. Zapowiadane są także mazaki w kompletach i na sztuki.

Tydzień artykułów z „Centralu” odbędzie się w Lipsku w dniach 17-22 września. Z nawiązanej współpracy rysuje się jeszcze jedna korzyść. „Central” wzbogacił się niedługo w wózeczki, które zastąpią koszyczki. Są już wzory, szuka się tylko producenta. „Central” chce jednocześnie wprowadzić zupełnie nowość — wózki, w których matki, obok zakupionych towarów, będą mogły wozić po domu handlowym także własne dziecko. (Kas.)

Warcerskie „złote ręce” — Pomyśleli, robili i zarobili

Zgrupowanie obozów Hufca Harcerskiego Łódź-Widzew „Bratni Krag” już po raz dziesiąty rozbiło swe namioty w Jarosławcu na gościniec ziemli koszańskiej. Komendantką zgrupowania jest hm Alfreda Soltysiak.

W czasie tegorocznych wakacji harcerze zdobywają stopnie starszoharcerskie oraz wykazują wiele inicjatyw organizując różnego rodzaju akcje. Jedną z nich była akcja „Kiermasz”. „Złote” ręce druhn i druhów wyzwarowały ze skóry, zamisu, piteczek ping-pongowych, kartonu i sznurka — zabawki, maskotki, wisierki, proporczyki i breloczki. Kiermasz przebiegał pod hasłem „Zastanów się, dokonaj wyboru i dopiero kup”. Ekspozyty (w cenie 3-10 zł) cieszyły się ogromnym powodzeniem. Pamiatki sprzedawane były również w sąsiednich obozach — Kalisza, Oleśnicy i Lublina. Kiermasz dał dochód w wysokości 1.410 zł. Pieniądze te zostały przekazane przez łódzkiego harcerzy na cele społeczne. (J. Kr.)

Sklep dla dietetyków

Coraz więcej ludzi ze względów zdrowotnych musi zachowywać dietę. Niestety, nasz przemysł spożywczy jeszcze w niewystarczający sposób uwzględnia te potrzeby, stąd i handel nie ma większych szans oferowania odpowiednich artykułów. PSS tym bardziej więc należą się słowa uznania za uruchomienie specjalnej placówki przy ul. Piotrkowskiej 196. Postarano się zgrupować tu wszystko, co potrzebne dla klientów przestrzegających diety. Oferuje się więc rozmaite tłuszcze roślinne, napoje mleczne, świeży drożdż, specjalne konserwy (m. in. z drobiu) i pieczywo dietetyczne (np. bułki bez soli). W sprzedaży są też soki warzywne i koncentraty (zupy mleczne, budyń cieliący itp.). Sklep chciałby też sprzedawać wodę mineralną, ale z zaopatrzeniem nie jest, niestety, łatwo. Obawiamy się jednak, że jeden taki sklep w dużym mieście, to za mało. Pamiętajcie handlowcy, że już rozbudziście apetyty!... (Kas.)

Fundusz Zdrowia — procentuje zdrowiem.

W sobotę, 25 sierpnia Poczta Główna (ul. Tuwima 38) będzie czynna w dziale pieniężnym w pełnym zakresie w godzinach 9-20, wypłaty przekazów awizowanych 9-15, a w dziale telekomunikacyjnym — całą dobę. W dniu tym nie będą przyjmowane paczki, nieczynne będą także skrytki pocztowe. Urzędy pocztowo-telekomunikacyjne Łódź 7 (Piotrkowska 311), Łódź 12 (Pabianicka 204),

W Arturówku już nieco spokojniej

W poniedziałkowe popołudnie funkcjonariusze milicji przeprowadzili wzmoczone działania porządkowe na terenie Arturówka. Oto bilans tej akcji: dwa osoby ukarano mandatami, a sporządzono cztery wnioski do kolegium karnoadministracyjnego. Jedną osobę przewieziono do izby wytrzeźwień. (Jc)

Wolna sobota na poczcie

W sobotę, 25 sierpnia Poczta Główna (ul. Tuwima 38) będzie czynna w dziale pieniężnym w pełnym zakresie w godzinach 9-20, wypłaty przekazów awizowanych 9-15, a w dziale telekomunikacyjnym — całą dobę. W dniu tym nie będą przyjmowane paczki, nieczynne będą także skrytki pocztowe. Urzędy pocztowo-telekomunikacyjne Łódź 7 (Piotrkowska 311), Łódź 12 (Pabianicka 204),

Ważne telefony

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-11, 503-58
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07
Informacja kolejowa 635-55
Informacja PKS 265-96, 517-20
Pogotowie wodociągowe 435-46
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie energetyczne 341-28
Pogotowie ciepłownicze 258-81

Teatry

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Wielki człowiek do małych interesów”
MUZYCZNY — godz. 19 „Kamera Nikodema Dyzmy”

Muzea

SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 9-18
HISTORI RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdanska 13) godz. 9-18
HISTORI WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-17
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne

Łódzkie zoo

czynne w godz. 9-19 (czas szynna do godz. 18)
PALMIARNIA — nieczynna

Kina

BALTYK — „Kot o dziewięciu ogonach” (wl.) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA — „Kaprysty Marli” (fr.-wl.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA — „Niebieski jak Morze Czarne” (pol.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA — „Świadek koronny” (wl.) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45
WŁOKNIARZ — „Kaprysty Marli” (franc.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOSC — „Zbereznik” (ang.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHETA — „Spleg szoguna” (jap.) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
STYLLOWY-LETNIE — „Odstrzał” (USA) od lat 16, godz. 19.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY — „Smie smac smoc” (franc.) od lat 18, godz. 19.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)
LDK — „Szkoła kowbojów” (USA) od lat 16, godz. 15, 17.15, 19.30
STYLLOWY — Tylko dla kin studyjnych. „Ogród rozkoszy” (hiszp.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20

STUDIO

„Walet karowy” (USA) od lat 14, godz. 17.45, 20
TATRY — „Hibernatus” (franc.) od lat 11, godz. 9.30, 11.30, 13.30
Festiwal filmów turystycznych: 1. Krzyż i topór, 2. Koziol śpiewający, 3. Skaalen pszczałarski, 4. Ojcowski Park Narodowy, 5. Adresy dr Mikolaja, 6. Miesopusty w Podmoklach, 7. Poszeżanie z filmem: „Męski piknik” (jug.-NRF) od lat 14, godz. 17, 19.30
CZAJKA — „Woda życia” (radz.) od lat 16, godz. 17, 19
DKM — „Mały, wielki człowiek” (USA) od lat 16, godz. 16, 19

KOLEJARZ — nieczynne

GDYNIA — „Godzilla kontra Hedora” (B) (jap.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Winnetou i Apaczci” (jug.) od lat 14, godz. 16, „Cztery damy i as” (franc.) od lat 16, godz. 18, 20
1 MAJA — „Love story” (USA) od lat 16, godz. 15.30, 17.30, 19.30
MŁODA GWARDIA — „Barjera wspomnień” (A) (rum.) od lat 14, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA — „Tropiciel śladów” (A) (rum.-franc.) od lat 11, godz. 16, 18, „Na wylot” (pol.) od lat 18, godz. 20
OKA — „Ktoś za drzwiami” (franc.) od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLESIE — „Hombre” (USA) od lat 14, godz. 17, „Charly” (USA) od lat 14, godz. 19
POPULARNE — „Wynajęty człowiek” (USA) od lat 16, godz. 16.45, 19
PRZEWIOSNIE — „Król, dama, walet” (NRF) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
PIONIER — „Grubasek” (A) (czechosl.) od lat 11, godz. 15.45, „Narzęzona pirata” (franc.) od lat 18, godz. 17.45, 20
POKÓJ — „Mordercy w imieniu prawa” (B) (franc.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Morze w ogniu” (A) (radz.) od lat 14, godz. 16, 19
ROMA — „Z księgi królów” (A) (radz.) od lat 11, godz. 10

Bumerang

Z codzienną porcją do „Dziennika Łódzkiego” dołączamy listy do nas nie zaadresowane, lecz do Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza.

Pomyłki się zdarzają, więc i dla tej byliśmy wzywaliśmy zwłaszcza że „Dziennik” z Uniwersytetem łączymy przymiotnik „łódzki”. Wysłaliśmy więc pomyłkowo listy razem z codzienną porcją do redakcji i byliśmy przekonani, że teraz już na pewno dotrze do adresata.

A kuku! Po dwóch dniach wrócił do nas jakby nigdy nie! Wysłaliśmy go znów, ale teraz już wcale nie będziemy się dłużej, jeśli przujdzie do nas po raz trzeci... S.

Taaka ryba!

A jaka wybredna!..

Przyjaciel Reflektorka jest wędkarzem. Przyjaciel przyjaciel Reflektorka też jest wędkarzem. Nasz przyjaciel spotyka się na ulicy z innym przyjaciel, chwilę z sobą rozmawiają, po czym nasz przyjaciel wraca i mówi:
— Wiesz jaki to spec? Ma nowca przynęte. Łapie taakie szuki (oczywiście, po kazał jakie!) A zpadnij na co? Na chleb. Ale na jak? Na przywałny, po 13 też bochenek. Na inny nie chcą brać. Widzisz, jakie wybredne!..
— Phi — śmieje się Reflektor — powiedz mu, że to żadna sztuka i poradźby coś zwał na „praski”. Wiedzy może się chwalić.



Udekorujmy Łódź kwiatami

Mało jest w naszym mieście godnych podziwu dzieł sztuki ogrodniczej — dywanowych kłombów, różnobarwnych rabat, uciążliwych kwietników. W innych miastach nawet latarnie uliczne dekoruje się kwiatami. Naprawdę rzadko zobaczymy w Łodzi ładną dekorację kwiatową. A przecież mistrzów w tej dziedzinie i u nas nie brakuje. Może więc konkurs „dekorujemy Łódź kwiatami”, wywołalibyście intencję? Proponuję, aby przy każdej wykonanej już dekoracji widniała tabliczka z nazwiskami jej autorów. A swoją drogą do Łódzkiej Przedsiębiorstwa Ogrodnictwa pobierzcie pięknie i starannie dekorować kwiatami nasze place, np. plac Wolności! Zycielstwo, plac przed Teatrem Wielkim, a także okna i balkony gmachów publicznych. Tak sobie myślę, że byłaby to nieładna atrakcja dla mieszkańców Łodzi, gdyby mogli w pogodny dzień świeżość przejechać się po mieście staromodnym powozem, brzytka, czy dorożką. Może łódzki oddział PTT-K zainteresuje się moją propozycją? (S)

KRYSTYNA KENDRZYŃSKA

Już 9 września br. odbędzie się VII eliminacja motocyklowych MP i XII Wyścig o Złoty Kask „Dziennika Łódzkiego”. W związku z tą wielką imprezą motocyklową zamieszczamy dziś kilka informacji i ciekawostek dotyczących polskich motocykli:

Tropem „jednoślądu”

Pierwszym zwiastunem polskiego motocykla był międzywojenny „Skol” — maszyna ciężka i duża zwykle obciążona dodatkowo koszem. Najczęściej można było zobaczyć „Skola” na wojskowych defiladach i ćwiczeniach, gdyż wyprodukowane w ilości kilku tysięcy sztuk przed wszystkim zasiliły armię. Jeśli chodzi o pojazdy lżejsze to produkcję podjęła się w 1936 r. Spółka Akcyjna Huta Ludwików w Kiełcach. Wytwarzała ona ok. 800 sztuk rocznie popularnych SHL z licencyjnym silnikiem Villiersa o pojemności 93 cm. W sumie wyprodukowano tu 3 tys. jednoślądów. Zniszczona w czasie wojny fabryka rusza w 1949 r. uruchamiając produkcję motocykli SHL o pojemności silnika 125 cm. W ciągu dwóch lat taśmy montażowe kieleckich KZWM opuściło 37 tys. jednoślądów. Był to wówczas najpopularniejszy pojazd na polskich i zwłaszcza wiejskich drogach. Mówiono nawet wtedy, że „socjalizm wjechał na naszą wieś SHL”.

Późniejsza kariera polskiego motocykla toczyła się niezwykle krętą drogą. Kielec wycofał się z produkcji motocykli przekazując cały „interes” Warszawskiej Fabryce Motocykli. W sukurs WFM przyszła od 1951 r. Swidnicka WSK. W trzy lata później dołączył się do nich Szczecin ze swymi „350” i „Junakami”. Uplywa dalszy rok i na rynku pojawiają się ponownie SHL — tym razem jednak z silnikami 130 i 175 cm. Równocześnie Warszawa rozpo-

czynia produkcję skuterów „Osa”. W latach następnych podjęto, po czym zaniechano wytwarzania „Gazeli”, wycofano się z „Junaków” i „Os”, aby wreszcie skoncentrować całą produkcję motocykli w Swidniku.

Ostatecznie powojenna produkcja jednoślądów zamyka się ilością ponad 2,6 mln sztuk w tym milion ze Swidnika. To nie przesada — rzeczywistość w ciągu 18 lat swego istnienia Swidnik wyprodukował aż 1 milion WSK. Dla miłośników różnego rodzaju porównań i statystyk warto może podać, iż gdyby tak wszystkie wyprodukowane WSK ustawić parami, to ten motocyklowy dwuszeber ciągnąłby się po obu stronach drogi wiodącej ze Swidnika aż do Wałbrzycha.

Oferowane przez WSK motocykle to przede wszystkim tzw. M21 — W2. Są to najtańsze ze wszystkich produkowanych kiedykolwiek w kraju motocykli klasy 175 cm. A przy tym posiadające szereg walorów — m. in. zmniejszony ciężar własny, znaczną szybkość oraz co jest nie bez znaczenia, bardzo małą balastowość.

To dziś, a co jutro? Fabryczny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy prowadzi szeroko zakrojone prace konstrukcyjne. Już w przyszłym roku z taśmy montażowej zjedzie stosunkowo niedrogi motocykl sportowo-turystyczny. Ale nie tylko. Ośrodek prowadzi badania nad prototypami motocykli wyczynowych: popularnych, służących m. in. do szkolenia zawodników oraz wysokiej klasy przeznaczonych do startów w ciężkich i trudnych konkurencjach międzynarodowych. Dla

tych ostatnich opracowano już nawet specjalny typ silnika. W latach 1974-80 wytwarzać się będzie 10 nowych wersji udoskonalonych stale motocykli, poza tym rozpocznie się przygotowanie do podjęcia produkcji motocykli turystycznych i sportowo-turystycznych o pojemnościach od 90 do 175 cm. Zapotrzebowanie bowiem na jednoślądy wbrew przewidywanom sceptyków nie słabnie — ostatnio daje się nawet zauważyć zwiększone zainteresowanie nimi i to również ze strony odbiorców zagranicznych. I to mimo stosunkowo dużego nasycenia motocyklami. Dla przykładu w 1965 r. Austria miała 33 jednoślądy na 1000 mieszkańców, Anglia — 25, Francja — 103 (łącznie z motorowerami), Włochy — 64. Polska plasuje się na wysokiej pozycji z 50 motocyklami na 1000 mieszkańców. W tym „umotorowanie” kraju niewątpliwie decydującą rolę odegrał Swidnik,

Z powodu śmierci wieloletniego członka naszej społeczności

KOL.

JANA GÓRECKIEGO

składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego

RADA, ZARZĄD, POP PZPR, KOŁO SD, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY i CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚNICZEJ „ELEKTROMETAL” w ŁODZI

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

Dzisiaj Radio i Telewizji

ŚRODA, 22 SIERPNIA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Przeboje na Instrumenty. 9.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.45 Melodie ludowe. 10.00 Wiad. 10.08 Muzyczny atlas świata. 10.40 Co słyszał w świecie. 10.45 „Lato z radiem”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Oj jak ja wam zaśpiewam”. 12.30 Koncert życzeń. 12.50 Gwiazdy sopockich festiwali. 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Przeboje dla wczasowiczów. 14.00 Alert dla biosfery. 14.05 „Mistrzowie operetki — Florimond Hervey”. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 „Z antologii polskiego jazzu”. 15.00 Wiad. 15.05 Kraków na muzycznej antenie. 15.30 Przerzuty zawsze ubezpieczone. 15.35 Kraków na muzycznej antenie. 16.00 Wiad. 16.10 W kręgu muzyki rozrywkowej. 16.30 Studio Młodych. 16.35 Płyty z różnych stron — Włochy. 16.55 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Dzień pływów — rep. — cz. I. 18.00 „Dom i my”. 18.15 XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Dzień pływów — rep. — cz. II. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Dziennik. 20.15 Gwiazdy europejskich estrad. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.15 Naukowcy — rolnikom. 21.30 Koncert Chopinowski. 22.00 Wiad. 22.05 Dźwiękowy plakat reklamowy. 22.20 Moto-sprawy. 22.35 Rytm, taniec i piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Sylwetka pianisty jazzowego — Thelonius Monk. 23.35 Rytm, taniec i piosenka. 24. Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Studio Młodych. 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 Serenady i Divertimenta. 9.40 Anegdota i faktery. 10.00 Magazyn literacko-muzyczny — „Imitacje”. 11.00 „Siwe ludzkie włosy plnie poszukiwane” — fragm. opow. 11.20 Rumuńskie orkiestry. 11.30 Wiad. 11.35 Dobrze lato — wszystkich dzieci. 11.40 Monitor Roku Nauki Polskiej. 11.50 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty. (L) 12.10 „Lisy z Nigerii” — rep. (L) 12.30 Popularna muzyka symfoniczna kompozytorów polskich. (L) 13.00 Koncert dnia. 13.20 Muzyka. 13.30 Wiad. 13.35 „Słepiec” — opow. 13.55 Miniopowiad folklorystyczny. 14.00 Wędziej, lepiej, taniej. 14.15 „Noc i dzień Lucyny” — rep. (L) 14.35 M. Karłowicz — Poemat symfoniczny. — „Po-

wracające fale”. 15.00 Radioferie w kręgu przyjaciół. 15.40 Melodie nad jezior. 16.00 Sztuka konwersacji. 16.15 C. Saint-Saens: III Koncert Es-dur. 17.00 Gra septet Bojadziłowa. (L) 17.15 Melodie filmowe. 17.50 „Polesia czar” — rep. dzw. (L) 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echa dnia. 18.40 Sładem inwestowanych miliardów. 19.00 Studio Młodych. 19.15 Lekcja jęz. niem. 19.30 Teatr PR: „Dziadek nie w swoim ubraniu” — słuch. 20.30 Z nagrań rumuńskich śpiewaków. 21.00 Wielcy artyści o sobie — A. B. Michelangei. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Radiomotywy — magazyn. 22.10 Utwory chóralne. 22.30 Cykl: Porozmawiajmy o rodzinie. 22.40 „Retrospekcje” — wiersze. 23.00 Z dzieł muzyki polskiej. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Niechęć” — gra zespołu Le Orme. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na białostockiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 Sulta jazzowa. 15.30 Herbatka przy samowarze. 15.50 „Dzień się nam ballado”. 16.05 Na estradzie Tom Jones. 16.15 W kręgu jazzu. 16.35 Samba i bossa nova. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Sędzia i jego kat” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Ludzie i budynki — Szkoła orłów. 18.00 Piosenki z różnych obrotów. 18.20 „O niebieskim pachnącym groszku” — śpiewa Małgorzata Umer. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 I. Albeniz — „Malaguena”. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 „Przemieło z wiatrem” — odc. pow. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Reminiscencje muzyczne. 20.45 Teatrzyk „Zielone oko”. — „Zegarek z brylantem”. — słuch. 21.15 — Z harfa w herbie. 21.30 Muzyka w szkockiej kratce. 21.50 G. Puccini — „Cyganeria”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wie-

czorów — zespół Jackson Flive. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Aniyk w poezji polskiej. 23.05 „Zapraszamy do Grand Hotelu” — gra i śpiewa zespół. Procel Harum. 23.30 Bailady z kabaretów.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 „Angelika i sultan” — fab film franc. (kol. W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Informacje, towary, propozycje (W). 17.00 Magazyn Medyczny (W). 17.30 Sylwetki X Muzy — Tadeusz Pluciński (Poznań). 18.00 Program filmowy (Łódź) 18.20 Magazyn Medyczny (W). 18.35 Publicystyka międzynarodowa — Berlin i odprężenie (W). 19.15 Przypomniamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc (kolor. W). 19.30 Dziennik (kolor. W). 20.15 XIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — wieczór I. Dzień pływów (Gdańsk, kolor.). 22.25 Dziennik (W). 22.40 Kronika Uniwersytetu w Moskwie (W).

PROGRAM II

17.10 „Poliena” — poradnik kosmetyczny. 17.15 „Morskie smoki północny” (Historia okrętu u żeglugi) — program publicystyczny (Szczecin). 17.45 Świat w kamerze naszych reporterów: 1) „Kraina kamienianego lwa”. 2) „Wakacje po rumuńsku” — filmy dok. prod. polskiej. 18.15 Wojskowy Film Dokumentalny — w programie filmy: 1) „Warszawskie skrydki”. 2) „W słońce” — program prowadzi p. Janusz Szymański. 18.40 „Rozkosze łamania głowy” — teleturmalin. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kolor.). 20.15 Studio Współczesne: „Odrodzenie” (powtórzenie). 21.10 24 godziny (kolor.). 21.20 On i ona „Mażeńskie niepokoje” — program publicystyczny. 21.50 Śpiewają chóry: Stowarzyszenia św. Lamberta z Holandii i „Apollo” z Anglii — fragmenty koncertu II Międzynarodowego Spotkania Chórów w Warszawie.

Międzynarodowa kariera „Inki”

Koncentrat kawy zbożowej „Inka” robi międzynarodową karierę. Licencję, opatentowaną w 17 krajach, technologii wytwarzania „Inki” zakupiła ostatnio duńska firma, znana z wytwarzania urządzeń spożywczych m. in. do produkcji kawy. Zainteresowanie jej produkcją wykazują kraje socjalistyczne. Produkcja „Inki” wzrosła w 1974 r. do 6 tys. ton, a za dwa lata do 10 tys. ton, co całkowicie zaspokoi potrzeby rynku.

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zasnął w Bogu nasz najukochańszy Mąż, Matka i Babcia w wieku lat 73

S. + P.

STANISŁAW ZACHARCZUK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEC i WNUKI

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarł w wieku lat 67 nasz ukochoany Mąż, Ojciec, Brat i Dziadziuś

S. + P.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 sierpnia br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Kurczaki, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

ZONA, CÓRKA, ZIEC, SYN, SYNOWA, WNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA



Tu nie tracił czasu. Zrealizował czek, zjadł obiad, w restauracji zapytał o adres najbliższego salonu samochodowego, i w krótkim czasie był już właścicielem szarooliwkowego ford-capri, kabrioletu z plastikowym ruchomym dachem. Opuścił Francję w pośpiechu, w głębi duszy jakby czegoś jednak żałował. Najpierw kolorowa Ameryka, teraz Paryż... Nabył już pewnych przyzwyczajzeń, zasmakował w tym, prawdę powiedziawszy, trochę świątecznym życiu, a teraz pomysł trochę z przykrością o powrocie do szarejzmy dnia codziennego, do swoich wprawdzie, ale innych ludzi, do codziennych małych i dużych problemów. Jadąc ulicami francuskimi i zachodniemieckimi miał spozstrzegł nagle, że ulicami chodzą również kobiety. Dotychczas, przez cały okres pobytu w Ameryce, zbyt był zajęty pracą i zarabianiem pieniędzy, by zająć się poważniej osobami odmiennej płci. Zresztą w Warszawie była przecież Klara. Prawda, spozstrzegł, że mijane po drodze wesołe i hałaśliwe pary przypomniały mu ją. Co robiła przez cały czas jego nieobecności? Jak wytrzymała próbę rozłąki? Tam, w Warszawie, wszyscy mu jej zazdrościli. Widział to po ich spojrzaniach przesłizgujących się po jej postaci, kiedy razem wchodził do „Kamieniolomów” czy do klubu „Pod Piórem”. Był zazdrosny, zazdrością bardziej właściciela niż kochanka czy narzeczonego. Nie zniósłby nawet jakiegokolwiek myśli, że Klara mogłaby go zdradzać. Wiedziała zresztą o tym, i trochę bała się go, zwłaszcza potem, jak po jakimś prywatnym przyjęciu, po wypiciu dużej ilości alkoholu, zrobił jej dziką awanturę, że na pół godziny znikła mu z oczu. Na próżno tłumaczyła, że czas ten spędziła w sąsiednim pokoju usuwając małą awarię garderoby... Wściekł się i zapowiedział, sciskając aż do bólu jej ramię, że kiedyś ją zabije. Adam domyślał się zresztą, że uczucia, jakie Klara do niego żywiła, nie były całkowicie

bezinteresowne, ale nie przejmował się tym. Uważał, że stać go na taki margines ryzyka. Był właścicielem domu, starego wprawdzie, ale obszernego, położonego przy tym w miejscowości, której też mu zazdrośceno, bo znowu było modnie mieszkać — jak się to mówiło — w suburbiu, gdzie po pracy można było odpocząć z dala od wielkomiejskiego zgiełku i ciężkiego powietrza. Po ojcu, wziętym lekarzu — matka umarła, gdy był jeszcze dzieckiem — zostały też jakieś pieniądze, a on sam miał interesującą i niezłe płatną pracę. Kiedy wjechał na terytorium NRD, poczuł się już prawie w domu. W południe był już w Warszawie. Z jakiejś kawiarni zadzwonił zaraz do szpitala, w którym Klara odbywała staż, ale powiedziano mu, że wyszła przed dwiema godzinami. Jej domowy telefon nie odpowiadał. Hornet nie miał polskich pieniędzy, więc dał zdumionemu, a potem nagle zachwyconemu szatniarzowi pół dolara i pojechał jednak na Chocimska. Nikt nie reagował na dzwonienie. Wyrwał z notesu kartkę, napisał o swoim powrocie, obiecał zadzwonić nazajutrz i wetknął kartkę w dziurkę od klucza. Jadąc w stronę domu miał jeszcze nadzieję, że może tam zastanie Klarę. Przed swoim wyjazdem zostawił jej klucze, proponując nawet, by na czas jego nieobecności zamieszkała w Modrzewiu; przyrzekła jednak tylko, że będzie od czasu do czasu odwiedzać mieszkanie, ale tam nie zamieszka, gdyż musiałaby zbyt wcześnie wstawać, by zdążyć do pracy w Warszawie.

Dom zastał zamknięty na cztery spusty. Zwiędział pokój, stwierdził że złością, że co najmniej od miesiąca nikt tu nie sprzątał. Był już tak zmęczony, że wstawił wóz do garażu, przeniósł do mieszkania walizki, obmył się z grubsza i rzucił się na tapczan.

Spał siedemnaście godzin. Wracając do rzeczywistości rozejrzył się po pokoju: Wszystkie rzeczy leżały tak, jak porzucił je wczoraj. Na środku cztery wypchane walizki, na nich płaszcz, na stole rekawiczki i klucze od wozu. Część garderoby na fotelach. Po kąpieli poczuł, że jest wściekle głodny. Poszedł do kuchni i otworzył lodówkę. Była pusta, a zresztą wyłączona. Znowu poczuł złość na niedbalstwo Klary. — Przecież musiała też coś jeść... A może wcale tu nie przychodziła? Więc co robiła? Wyjaśnienia postanowił jednak odłożyć na później. Wrócił do pokoju, z najmniejszej walizki wyjął puszkę soku pomarańczowego, kawę i pudełko herbatników. Zaniósł to wszystko do kuchni. W ekspresie zaparzył kawę, wlał ją do filiżanki, na talerzyku ułożył kilka ciastek, przedziurawił puszkę z sokiem, wyjął z szafki wysoką szklankę. Wszystko to ustawił na tacy i wrócił do pokoju. Parząc usta, polknął trzema dużymi łykami zawartość filiżanki, włożył do ust naraz parę herbatników, popił wreszcie sokiem.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 sierpnia 1973 roku, wykonując obowiązki służbowe zginął tragicznie pilot lotnictwa sanitarnego

PRZEMYSŁAW NALEWAJKO

JÓZEF PIECZEWSKI

W Zmarłym straciłszy doświadczonych i ofiarnych pilotów, drogich nam kolegów i przyjaciół. Rodzinie i bliskim Zmarłych, składamy wyrazy szczerego współczucia

DYREKCJA I ZAŁOGA CENTRALNEGO ZESPÓŁU LOTNICTWA SANITARNEGO W WARSZAWIE

Dnia 18 sierpnia 1973 roku zmarł po tragicznym wypadku

STANISŁAW KONDEK

W Zmarłym straciłszy długoletniego wzorowego i cenionego pracownika oraz serdecznego Kolegę, Wyrazy głębokiego współczucia Zonie, Synowi i Rodzinie składają: RADA i ZARZĄD REJONOWEGO ZWIĄZKU RSP oraz KOLEZANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI w ZOŁTOWIE

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 sierpnia br. o godz. 16 na cmentarzu Mani.

W dniu 19 sierpnia 1973 r. zmarł, przeżywszy lat 87 nasz kochany Ojciec, Teść i Dziadek

S. + P.

FRANCISZEK ŻEŁAŃNICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia 1973 roku o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu. O tym smutnym obrzędzie zawiadamia wszystkich żyjących pamięci Zmarłego

RODZINA

W dniu 20 sierpnia 1973 r. zmarła w wieku 86 lat

S. + P.

MARIANNA STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia 1973 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamy pograżeni w głębokim żalu

SYNOWA i WNUKI

W dniu 18 sierpnia 1973 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 80, ukochana Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

WŁADYSŁAWA MALINOWSKA

z domu JAGIELLO. Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 sierpnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Dołach. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają wszystkich żyjących pamięci Zmarłej.

DZIECI i RODZINA

Dnia 20 sierpnia 1973 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 62

S. + P.

ZYGMUNT TARKOWSKI

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 22 sierpnia 1973 roku o godz. 15.30 z kaplicy Starożytnego Cmentarza przy ul. Ogrodowej. O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pograżeni w niutulonym żalu

MATKA, ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA, SIOSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

Redaguje kolegium Redakcja — kod 90-103, Łódź, Piotrkowska 98 Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1 skrytka nr 89 Telefony: centrala 293-00 łączący ze wszystkim; działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny, II sekretarz 204-73 Działy: miejski 341-10 337-47, sportowy 208-95, ek